

Zielony Ursynów w szoku. Zasypią staw, wybudują biurowce. Wycięto 320 drzew

data aktualizacji: 2018.11.05



Aż 320 drzew wycięto na prywatnej działce, na rogu Puławskiej i Baletowej. Mieszkańcy są oburzeni. - To barbarzyńska dewastacja pięknego rejonu Ursynowa! - alarmują. Niepokoi ich też los Stawu Głębokiego znajdującego się na terenie działki. - Mamy wszystkie pozwolenia na naszą inwestycję - twierdzi właściciel terenu. Powstaną tam biurowce firmy Polkomtel.

To fragment Ursynowa z bogatą historią. Jeszcze kilkanaście lat temu znajdowały się tu ruiny XIX wiecznego szlacheckiego dworku z gankiem. Zostały rozebrane. Malownicza działka z setkami starych drzew popadała w ruinę. Do ubiegłego miesiąca.

- Ktoś powiesił plandekę na ogrodzenie i zaczął wycinać drzewa. Może będą chcieli zasypać staw i cichcem wybudować bloki? - zastanawia się Mariusz z Zielonego Ursynowa. - Każde drzewo przy Puławskiej jest na wagę złota! Drzewa chronią nas przed smogiem i rosną powoli, a tu wyrżnięto setki drzew. To barbarzyńska dewastacja pięknego rejonu Ursynowa - dodaje mieszkaniac.

Właścicielem działki jest firma Polkomtel, która kilkanaście lat temu, obok działki na rogu Puławskiej i Baletowej, wybudowała swój budynek. Także ona odpowiada za aktualne roboty i wycinkę drzew.

- Rzeczywiście przygotowujemy teren pod inwestycję przeznaczoną na realizację celów naszej grupy. Możemy zapewnić, że wszystko odbywa się zgodnie z przepisami i posiadamy wszelkie wymagane

zgody. Jak tylko będziemy gotowi i będą ustalone konkrety, podamy więcej szczegółów - mówi lakonicznie Arkadiusz Majewski z grupy Polkomtel.

Więcej informacji uzyskaliśmy w urzędzie dzielnicy, który wydawał pozwolenia na budowę. Polkomtel przygotowuje się do budowy aż trzech budynków, w tym dwóch biurowo-szkoleniowo-konferencyjnych oraz jednego "technologicznego". Inwestor dostał zgodę na wycięcie 320 drzew.

- W związku z tym, że inwestycja koliduje z rosnącym na terenie nieruchomości drzewostanem, na wniosek inwestora wydano 6 decyzji administracyjnych zezwalających na usunięcie drzew - głównie topole osiki, a ponadto brzozy brodawkowate, klony pospolite, wiązy szypułkowe, lipa drobnolistna, dęby szypułkowe - mówi Jakub Fiałek z ursynowskiego ratusza.

24 cenne gatunkowo drzewa, m.in. dęby, wiązy i klony mają zostać przesadzone w inne miejsce. Usunięcie 68 drzew uzależniono od posadzenia 193 nowych. Urząd tłumaczy, że biorąc pod uwagę dostępność terenu, nie było możliwości zobowiązania inwestora do posadzenia większej ilości drzew. Z kolei za usunięcie 117 kolejnych roślin ratusz pobrał opłatę - blisko 400 tys. złotych.

Polkomtel dostał też zgody na dość daleko idącą ingerencję w środowisko. Staw głęboki, który istnieje tu od stuleci (w latach 70. okoliczni mieszkańcy łowili w nim ogromne szczupaki) zostanie częściowo zasypany. Ale w finale będzie większy, bo inwestor ma na nowo go ukształtować. Zasypie 620 metrów kw. stawu, a powiększy go do 670 metrów kwadratowych. Spółka dostała również zgodę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na prace podczas okresu ochronnego dla ptactwa. Wokół stawu zlokalizowane zostaną planowane obiekty biurowe. Powstaną w ciągu trzech lat.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/zielony-ursynow-w-szoku-zasypia-staw-wybuduja-biurowce-wycieto-320-drzew,10814.htm>